Konferencja Wschód - Zachód już w marcu?

BONN (PAP). Londyński korespondent „Die Welt” donosi, że według dobrze poinformowanych kół brytyjskich pierwsza konferencja Wschód - Zachód na szczeblu ministrów spraw zagranicznych miałaby się odbyć w marcu lub kwietniu br. Jako miejsce konferencji wymieniany jest Sztokholm.

Zdaniem kół londyńskich, konferencja ta powinna przygotować spotkanie wielkiej trójki lub wielkiej czwórki i rozważyć możliwości odprężenia w Europie.

Winszujemy wnuczki!

Tow. Gomułka — dziadkiem

(AR) Tow. Władysław Gomułka został dziadkiem. Jego wnuczka przyszła na świat w dniu 22 grudnia 1957 r. o godz. 17,10, w Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 2 przy ul. Karowej w Warszawie. Ważyła 2 kg 800 gramów.

Dziś 8 stron

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 65.685 Wyd. A Cena 40 gr

Nr 3 (2662) — Rzeszów, 4 i 5 stycznia 1958 r.

Indie witają z zadowoleniem plan Rapackiego

DELHI (PAP). Korespondent PAP w Delhi, red. Frelek podaje: Wypowiedź premiera Nehru na czwartkowej konferencji prasowej świadczy, iż Indie z zainteresowaniem powitały polską propozycję w sprawie utworzenia strefy bezatomowej w Europie. Indie widzą w niej jedną z pozytywnych propozycji, zmierzających do osłabienia napięcia w obecnej trudnej sytuacji międzynarodowej, w tym też sensie popierają tę propozycję.

Sądząc po oświadczeniu Nehru, zdaniem Indii inicjatywa polska zasługuje na bliższe rozpatrzenie. Wydaje się, że wypowiedź Nehru jest wynikiem dokładniejszej analizy propozycji polskiej. Ambasador PRL w Delhi dr Katz-Suchy przedstawił te propozycje premierowi Nehru i przeprowadził na ten temat rozmowy w indyjskim MSZ.

Jeśli chodzi o prasę indyjską, to już poprzednio powitała z zainteresowaniem polską inicjatywę i udzieliła jej sporo miejsca na

DOKOŃCZENIE NA STRONIE

Dotychczasowe wyniki weryfikacji członków partii

WARSZAWA (PAP). Dotychczasowy przebieg weryfikacji członków partii wykazuje, iż w toku realizacji uchwały X Plenum KC PZPR nastąpiło ożywienie wielu organizacji partyjnych i wzrost zainteresowania ich członków zagadnieniami życia wewnątrzpartyjnego. Poważnie wzrosły wymogi wobec postawy członka partii.

Według danych Wydziału Organizacyjnego KC PZPR na ogólną liczbę 54.129 podstawowych organizacji partyjnych w kraju ok. 10 tys. POP — liczących łącznie ok. 140 tys. członków — zakończyło już weryfikację. W wyniku jej wykluczono z partii ponad 4.500 i skreślono z ewidencji partyjnej blisko 27 tys. osób.

Niedomogiem przeprowadzanej weryfikacji jest to, że w szeregu POP przyjęła ona charakter głównie organizacyjny. Wiele też podstawowych organizacji partyjnych, koncentrując uwagę na moralnej postawie członka partii, odsuwa na plan dalszy problem jego postawy politycznej i ideologicznej. Niekiedy do komisji weryfikacyjnych wybrani zostali ludzie, którzy nie potrafią sprostać swemu zadaniu. Istnieją sygnały, że w niektórych komisjach weryfikacyjnych stawiane są członkom partii pytania ogólnikowe, a czasem nawet wręcz naiwne. Na podstawie dotychczasowego doświadczenia okazuje się również, że ostrzeżenia kierownictwa partii przed niebezpieczeństwami wypaczeń w sprawie wierzących szeregowych członków partii i w stosunku do biernych członków partii w tych organizacjach, które same nie rozwijały szerszej działalności, jak również w sprawie konieczności zwalczania nastrojów antyinteligenckich — były bardzo na czasie, bowiem w początkow[illegible]esie weryfikacji pop[illegible] były w tych dzied[illegible] błędy.

[illegible]espołów do walki z nad[illegible]mi i korupcją wpłyne[illegible] tys. spraw, z których [illegible]as rozpatrzono zaled[illegible]ęść. [illegible]onad 90 proc. rozpatrzo[illegible] przez zespoły wypadkach podjęto uchwały o zastosowaniu wobec winnych sankcji partyjnych, przy czym ponad 60 proc. ukaranych wykluczono z partii.

W okresie weryfikacji do partii wstąpiło wielu nowych kandydatów. Stan liczebny PZPR wynosił 1 grudnia 1957 r. 1.266.534 członków i kandydatów (nie licząc członków PZPR w wojsku i na placówkach zagranicznych).

Z bieżących prac rządu

WARSZAWA (PAP). 3 bm. odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów cotygodniowa konferencja prasowa, na której poinformowano dziennikarzy o nowych uchwałach i bieżących pracach rządu.

Rada Ministrów zatwierdziła umowę, zawartą między rządem PRL a rządem Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, podpisaną w Warszawie w listopadzie ubr. Umowa ta, jak już podawaliśmy, dotyczy wzajemnych dostaw towarów w latach 1958—60.

Podjęto też uchwałę, dotyczącą **organizowania krajowych targów artykułów konsumcyjnych.** Odbywać się one będą dwa razy w roku na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich, a wystawcami mają być przedsiębiorstwa gospodarki uspołecznionej i prywatnej wytwórczości. Targi mają na celu przedstawienie aktualnych możliwości produkcyjnych przemysłu państwowego, spółdzielczości i prywatnej wytwórczości, nawiązanie ściślejszych kontaktów handlowych między producentami a handlem, stworzenie praktycznych możliwości zawierania transakcji i umów handlowych w czasie trwania targów, ożywienie współzawodnictwa między pro

(Ciąg dalszy na str. 2)

Blisko 13 mld zł przepito w ciągu trzech kwartałów 1957 r.

WARSZAWA (PAP). Jak wykazują dane statystyczne, w okresie pierwszych trzech kwartałów 1957 r. nastąpił dalszy niepokojący wzrost spożycia alkoholu w naszym kraju. W porównaniu z analogicznym okresem 1956 r. wypito u nas ok. 15 mln litrów 100-proc. alkoholu więcej, co stanowi wzrost o 25,7 proc. Spożycie wszystkich napojów alkoholowych na 1 mieszkańca wyniosło w tym okresie ponad 2.5 litra 100-proc. alkoholu (wliczając w to nawet niemowlęta).

W ciągu trzech kwartałów 1957 r. wydano w kraju na napoje alkoholowe łącznie 12,8 mld zł, w tym na napoje spirytusowe 9,8 mld złotych, a na wino i piwo około 3 mld zł. Wśród wydatków przypadających przeciętnie na głowę mieszkańca kraju największą pozycję stanowią wydatki na napoje alkoholowe.

Dane MO wykazują w porównaniu z analogicznym okresem 1956 r. wzrost o 23,3 proc. liczby osób zatrzymanych za wykroczenia, dokonane pod wpływem alkoholu. Szczególnie niepokojący jest wzrost o ponad 53 proc. liczby zatrzymanych nieletnich.

W ciągu trzech kwartałów ub. roku za nielegalny handel alkoholem oraz produkcję samogonu zatrzymano ok. 1.800 osób.

Uwaga słuchacze WUML

Zawiadamiamy słuchaczy WUML, że dnia 7. I. 1958 r. o godz. 15.00 odbędą się następujące zajęcia:

I i II rok wykład na temat: „Wybrane zagadnienia z filozofii okresu XVII i XVIII wieku”.

Odbędą się również ćwiczenia: dla I roku — Prawa ekonomiczne, ich sposób działania, dla II roku — Okres przejściowy od kapitalizmu do socjalizmu.

Z kairskiej konferencji solidarności krajów Azji i Afryki

Na zdjęciu: Tłumy mieszkańców Kairu pozdrawiają delegatów przed gmachem uniwersytetu, gdzie odbywały się obrady.

CAF

Czyżby świadek końca sputnika nr 1?

NOWY JORK (PAP). Prasa amerykańska przynosi w formie sensacyjnej wiadomość, że meteorolog amerykański Charles Merritt w miejscowości Evansville w stanie Indiana był w czwartek nad ranem świadkiem „końca sputnika nr 1”. Merritt twierdzi, że około godziny piątej ujrzał na północno - wschodniej części nieba duży okrągły przedmiot, przesuwający się ze stosunkowo niewielką szybkością z południowego zachodu na północny wschód, przy czym w miarę posuwania się zmieniał kolor z jaskrawo białego poprzez pomarańczowy do ciemno czerwonego i wreszcie zniknął za horyzontem. Merritt jest przekonany, że był to radziecki sputnik nr 1, albowiem posuwał się wolniej niż zwykły meteoryt.

Minus 33 st. C

Fala mrozu ogarnęła Skandynawię

SZTOKHOLM (PAP). Pierwsza, groźna fala mrozu ogarnęła w tym roku Skandynawię. Szczególnie ostry mróz panuje w Szwecji, gdzie w rejonach północnych temperatura spadła miejscami poniżej minus 33 st. C. W stolicy kraju mróz sięgał 2 bm. 12 st. C. Władze szwedzkie wyrażają obawę, że ze względu na gwałtowny spadek temperatury wejście do Zatoki Botnickiej zostanie zablokowane przez lody.

Stacje meteorologiczne zapowiadają w Szwecji jeszcze dalszy spadek temperatury.

Słup ognia z Etny sięgał wysokości 300 m

RZYM (PAP). Największy wulkan Europy Etna znacznie ożywił w dniu 2 bm. swą działalność, wybuchając ośmiokrotnie.

Podczas wybuchów z krateru wulkanu wyrzucane były kamienie i większe głazy oraz całe masy tufu wulkanicznego. Słup ognia, widoczny z dużej odległości, sięgał wysokości 300 metrów. Z północno-wschodniego krateru wulkanu wypływa lawa, która zalała stok krateru na odległość ponad dwóch kilometrów w dół od szczytu.

Z przygotowań do wyborów na wsi

Wysuwać do rad najlepszych

Ponad 10 tysięcy radnych wybierać będzie do gromadzkich rad narodowych, ludność wiejska. Stąd też na wsi zainteresowanie wyborami jest największe.

Listy, jakie napływają do redakcji od naszych czytelników świadczą, że w sprawie wysuwania kandydatów jest wiele niejasności, mimo iż ordynacja wyborcza bardzo wyraźnie określa ten proceder.

Oto kilka urywków.

Pisze czytelnik z Krzywczy (pow. Przemyśl): „Jak u nas typuje się na radnych do GRN? Otóż przewodniczący zaprosił do kancelarii swoich braci, siostrzeńców i kumotrów i tam z delegatem z Przemyśla wybrali radnych”.

W drugim liście czytelnik z gromady Sielnica pisze: „Mieszkańcy wsi: Sielnica, Łączki, Słonne, Podbukowina, przysiółków Przedsielnica i Działki w 90 proc. nie wiedzą kto jest wytypowany na radnych, a jak wiemy, lista ma być zarejestrowana już za kilka dni. Do dnia dzisiejszego nikt się nas nie pytał czy ludzie, którzy wysuwani są na radnych, odpowiadają ogółowi społeczeństwa. Nikt nie zapoznał z kandydaturami — nawet pełnomocników gromadzkich. Pracownicy Prezydium GRN trzymają to wszystko w tajemnicy(?)”.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Depesze z okazji święta narodowego Burmy

WARSZAWA (PAP). Z okazji święta narodowego — 10 rocznicy proklamowania niepodległości Burmy, przypadającego w dniu 4 bm., przewodniczący Rady Państwa **Aleksander Zawadzki** wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Unii Burmańskiej **U Win Maunga.**

Prezes Rady Ministrów **Józef Cyrankiewicz** przesłał z tej samej okazji depeszę gratulacyjną prezesowi Rady Ministrów Burmy **U Nu.**

Uwaga! Uwaga!

Kolejny 30 numer

„STADIONU”

ukaże się wyjątkowo

we wtorek tj. 7. I. 1958

Znajdziecie w nim m. in. relacje z pierwszych meczów hokejowych o mistrzostwo rzeszowskiej klasy A oraz kupon konkursowy

Hillary dotarł do Bieguna Południowego

LONDYN (PAP). Zdobywca szczytu Mount Everest, Edmund Hillary, dotarł 3 bm. na czele ekspedycji nowozelandzkiej do Bieguna Południowego. W ten sposób po raz pierwszy od nieudanej wyprawy kapitana Scotta w 1912 roku człowiek zdołał dotrzeć do Bieguna Południowego drogą lądową.

Ekspedycja brytyjska Fuchsa, która zmierza z innej strony do Bieguna, gdzie miała spotkać się z ekspedycją nowozelandzką, znajduje się jeszcze w odległości 300 mil od celu wyprawy, wskutek złych warunków atmosferycznych i wielkich trudności terenowych. Spotkanie obu ekspedycji miało nastąpić w pierwszych dniach stycznia.

Nagła fala mrozów, która w czasie powodzi nawiedziła miejscowość Beaucewille w Kanadzie, skuła lodem zalane tereny.

Na zdjęciu: Samochód odkopany z brył lodu...

Fot — CAF

Upominał się o 410 zł a otrzymał 24.985 zł

Ciekawy wypadek zdarzył się ostatnio w Rzeszowskiej Grze Liczbowej. Stały gracz „Koniczynki” Stanisław Kraus zamieszkały w Żołyni (pow. Łańcut), wysłał do XXXI rzutu gry 40 kuponów. Po ogłoszeniu wyników losowania ob. Kraus stwierdził, że na jednym z kuponów trafnie wytypował 3 liczby.

W dniu wypłaty zgłosił się więc do kiosku po odbiór należnej mu stawki 410 zł. Jakież było jednak jego zdziwienie, gdy na liście „trójek” nie znalazł numeru swego kuponu. Udał się przeto do dyrekcji „Koniczynki” z interwencją i tutaj oświadczono mu, że na jego kuponie są nie trzy lecz cztery trafne skreślenia. Pomyłka zaszła widocznie podczas skreślania liczb na kuponie A i B, a ponieważ ważne są odcinki A kuponów złożone w kiosku „Koniczynki” — ob. Krausowi wypłacono nie 410 zł, lecz 24.985 zł.

(kel)

Strajk policjantów w Oslo uznany za nielegalny

OSLO (PAP). Rząd norweski uznał w czwartek za nielegalny trwający od czterech dni strajk policjantów w Oslo, którzy domagają się podwyżki uposażeń. W związku z tym, przeciwko strajkującym zastosowano ostre środki. Minister sprawiedliwości Haugland wydał zarządzenie, w myśl którego wszyscy strajkujący policjanci zostają zwolnieni ze służby. Minister zarządził konfiskatę mundurów i wyposażenia służbowego strajkujących oraz skreślenie ich z listy płac. Do Oslo zostały sprowadzone oddziały żandarmerii z innych miast Norwegii.

Indie witają z zadowoleniem plan Rapackiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

swych łamach. Dzienniki indyjskie podkreślały już dawniej, że inicjatywa polska jest jedną z tych konstruktywnych propozycji, które ułatwiłyby porozumienie między Wschodem a Zachodem w sprawach najważniejszych dla świata.

W „sprawozdaniach z czwartkowej konferencji prasowej, wszystkie dzienniki indyjskie stwierdzają, że Nehru poparł propozycję polską w sprawie bezatomowej strefy w Europie. Niektóre dzienniki podkreśliły to w tytułach sprawozdań.

Największy dziennik indyjski „Times of India" zamieszcza sprawozdanie na czołowym miejscu z wielkim tytułem: „Witamy z zadowoleniem polski plan utworzenia strefy neutralnej w Europie".

Głosy prasy amerykańskiej

Nawiązać rozmowy Wschód — Zachód

NOWY JORK (PAP). Coraz liczniejsze są głosy prasy amerykańskiej, krytykujące politykę zagraniczną rządu USA i nawołujące do nawiązania rozmów ze Związkiem Radzieckim.

„Dulles — pisze „WASHINGTON POST" — nie uczynił nic, aby usunąć wrażenie, iż nadal, tak jak to było w czasie londyńskiej konferencji rozbrojeniowej, usiłuje stosować metody zimnej wojny, by zmusić Związek Radziecki do wyrażenia zgody na swe warunki. Jest to zaprzeczeniem wszelkich rokowań. Dziennik dodaje, że oczywiście problem stosunków między Wschodem a Zachodem nie jest sprawą łatwą do rozwiązania, lecz uważa, iż należy „w każdym razie przekonać się, jakie jest dzisiaj stanowisko przywódców ZSRR".

Stwierdzając, że odpowiedź prezydenta Eisenhowera na noworoczną depeszę premiera Bułganina robiła wrażenie „spóźnionej odpowiedzi na nie oczekiwane życzenia świąteczne". **„Washington Post"** ubolewa, iż rząd amerykański tak często zajmuje „pozycję defensywną, jeśli chodzi o sprawę zachowania pokoju". „Dlaczego — pisze dziennik — rząd czekał na orędzie radzieckie zamiast sam wyrazić wcześniej swe własne nadzieje na osiągnięcie lepszego wzajemnego zrozumienia".

„CHICAGO TRIBUNE" uważa, iż należałoby nieco bardziej skoordynować politykę rządu. Jako przykład braku tej koordynacji dziennik podaje odpowiedź Eisenhowera na życzenia noworoczne, nadesłane z Moskwy, w której prezydent stwierdza, iż Stany Zjednoczone dołożą wszelkich wysiłków, by doprowadzić do lepszego wzajemnego zrozumienia między obu krajami. Jednocześnie — jak podkreśla dziennik — rząd USA, a zwłaszcza sekretarz stanu Dulles, utrzymują, iż bezpośrednie rozmowy między przywódcami Wschodu i Zachodu nie przyniosłyby żadnego rozwiązania dzielących świat problemów.

Wychodzący w San Francisco dziennik „CHRONICLE" pisze, iż rząd USA powinien niezwłocznie wykazać gotowość nawiązania rokowań ze Związkiem Radzieckim. „Naszym obowiązkiem jest — oświadcza dziennik — wykorzystanie najmniejszych nawet możliwości wyjścia z labiryntu, w którym znaleźliśmy się wraz z naszymi sojusznikami".

Regulacja cen w ZSRR

MOSKWA (PAP). Z dniem 2 stycznia 1958 r. Ministerstwo Handlu ZSRR podniosło ceny wódki i wina przeciętnie o 20 proc. Posunięcie to z jednej strony ma na celu uzyskanie dodatkowych wpływów w związku ze zniesieniem podatku, jaki płacili kawalerowie, samotni itp., z drugiej zaś — ograniczenie spożycia napojów alkoholowych.

Jednocześnie w celu ustalenia bardziej właściwego wzajemnego stosunku cen szeregu wyrobów przemysłowych, nie będących artykułem pierwszej potrzeby, podniesiono ceny samochodów, motocykli i dywanów produkcji fabrycznej.

Ten krok będzie sprzyjać walce ze spekulacją.

Począwszy od 2 stycznia poważnej obniżce uległy ceny telewizorów i aparatów fotograficznych. Na przykład telewizor „Awangard" który kosztował 1.800 rubli można obecnie nabyć za 1.200 rubli, o 350—400 rubli staniały telewizory innych marek. Najdroższe telewizory nie staniały i kosztują 2.500—2.600 rubli.

Aparaty fotograficzne staniały do 250 rubli na sztuce. Doskonałą „Zorkę" można kupić już za 500 rubli.

Jak wprowadza się w ZSRR 7-godzinny dzień pracy i nowy system płac?

- **W hutnictwie — 4 dni pracy i 2 wypoczynku**
- **Płaca podstawowa — 85 proc. zarobku**
- **Norma planu**
- **Czas pracy o 13 proc. mniejszy — zarobki o 10 proc. większe**

(INFORMACJA WŁASNA AR Z MOSKWY)

Coraz to nowe radzieckie przedsiębiorstwa przechodzą na 7-godzinny dzień pracy. Równocześnie ze skróceniem dnia pracy rozwiązuje się tu jeszcze jedno ważne zagadnienie: reformę systemu płac. Stary system, tworzony w latach trzydziestych, od chwili powstania bardzo się skomplikował i doprowadził do takich zjawisk, jak bardzo niski udział płac zasadniczych w całości zarobków robotnika, jak różna płaca dwóch robotników wykonujących tę samą pracę — w zależności od tego, w jakim pracują zakładzie itd. Takie zjawiska, zrodzone z najlepszej intencji przestrzegania socjalistycznej zasady jednakowej płacy za taką samą pracę, w praktyce niejednokrotnie przeczyły tej zasadzie.

Uporządkowanie systemu płac, podobnie jak wprowadzenie 7-godzinnego dnia pracy, nie może jednak nastąpić od razu w całym przemyśle, zwłaszcza że jest to związane ze wzrostem ogólnego funduszu płac. Toteż nowy system płac przy skróconym dniu pracy wprowadza się i będzie się wprowadzać stopniowo, branża po branży. Ważną gałęzią przemysłu, w której zostało to już całkowicie wprowadzone, jest hutnictwo żelaza i stali.

Na czym polega reforma i jak wygląda ona w praktyce? Przede wszystkim skrócenie dnia roboczego do 7 godzin spowodowało szereg komplikacji w samej organizacji pracy. Np. w oddziałach, w których praca jest ciągła — a takie w hutnictwie przeważają — nie można było wprowadzić „dosłownego" 7-godzinnego dnia pracy, gdyż zaszłaby potrzeba stworzenia czwartej zmiany pracującej tylko 3 godziny. Rozwiązano sprawę — ku zadowoleniu robotników w taki sposób, że brygady pracują 4 dni po 8 godzin, a następnie mają 2 dni wypoczynku. Daje to również tę korzyść, że brygady hutnicze są teraz stałe, że stale pracują w tym samym składzie i w tym samym składzie odpoczywają. Stąd znacznie lepsze „zgranie się" brygady niż to było dawniej, gdy stale co najmniej jeden członek brygady miał dzień wolny i zastępował go inny.

A jak wygląda nowy system płac? Poprzednio stawki płac, zarówno akordowe, jak i dniówkowe, były niskie. Tak np. w hucie, w której wytapiacz, praktycznie rzecz biorąc, zarabiał około 2.000 rubli miesięcznie, podstawowy zarobek (tzw. zarobek przy wykonaniu 100 proc. normy), wynosił najwyżej około 1.000 rubli. Ponieważ byłby to zarobek bardzo niski, samą normę ustalono tak, by można ją było wykonać np. w 130 proc., co przy tzw. progresywce dawało już 1.600 rubli, a resztę — 400 rubli — wypłacało się w postaci różnych premii: zbiorowej — za przekroczenie 90 proc. planu, za oszczędność paliwa i energii elektrycznej, za utrzymanie pieca w dobrym stanie, za pracę nocną itd. Na stan ten — kiedy płaca zasadnicza wynosiła zaledwie 40—50 proc. całości zarobków — narzekali przede wszystkim sami robotnicy, nigdy bowiem nie byli pewni swoich zarobków. A poza tym wymagał on dużej liczby pracowników rachunkowości, zmuszonych do dokonywania bardzo skomplikowanych obliczeń.

Obecnie płaca podstawowa wynosi 80—85 proc. całości zarobku. Podniesiono stawki zasadnicze i zmniejszono liczbę kategorii wewnątrz danej siatki płac. Zamiast poprzednich 40 rubli za 8-godzinny dzień pracy (przy wykonaniu 100 proc. normy), pierwszy wytapiacz otrzymuje 64 ruble (przy 7-godzinnym dniu pracy). Oczywiście, wymagało to ustalenia nowych norm — realnych, jak najbardziej zbliżonych do rzeczywistych możliwości. Wprowadzono rzeczywiste normy techniczne. W związku z tym znikła ogromna różnica między normą (którą się wysoko przekraczało), a planem (którego niekiedy i nie wykonywało się). Jeśli popoprzednio stosunek między normą a planem, miał się mniej więcej jak 130:100, to obecnie ma się on jak 105:100.

Zasada „progresywki" została zachowana, ale bardzo uproszczona: za każdy procent ponad 100 płaci się trzykrotnie. Zostały też zachowane premie, ale zamiast wielu ich rodzajów, jest tylko jedna: za wykonanie planu, zawierająca już w sobie wszystkie dawne premie.

Robotnicy przemysłu hutniczego przyjęli zmianę systemu płac z zadowoleniem. Ponieważ nowy system był przez szereg tygodni przed wprowadzeniem wyjaśniany, popularyzowany i konsultowany — w wielu zakładach robotnicy, poznawszy go, domagali się jak najszybszego wprowadzenia go w życie. Czemu zresztą nie należy się dziwić np. w hutach Zaporoża przy zmniejszeniu czasu pracy o około 13 proc., nastąpiło jednoczesne podwyższenie zarobków przeciętnie o 10 proc.

Oczywiście, wymaga to łożenia na ten cel przez państwo poważnych funduszów. Ale dlatego też reforma wprowadzana jest stopniowo.

A. P.

Z bieżących prac rządu

(Dokończenie ze str. 1)

ducentami w zakresie wytwarzanych asortymentów, jakości i ilości szeregu towarów oraz aktywizację wielu zaniedbanych lub niedocenianych dziedzin wytwórczości artykułów konsumpcyjnych.

Rada Ministrów podjęła również uchwałę uzupełniającą do uchwały o **finansowaniu inwestycji i kapitalnych remontów.** Precyzuje ona m. in. jakie kwoty przedsiębiorstwa muszą posiadać na swym koncie bankowym, by móc rozpoczynać finansowanie inwestycji lub kapitalnych remontów.

Podpisane zostały również uchwały w sprawie **kontraktacji i skupu zwierząt, w sprawie obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych oraz w sprawie cen skupu bydła rzeźnego i cieląt z dostaw ponadobowiązkowych w br.**

Ukazały się też kolejne zarządzenia prezesa Rady Ministrów dotyczące **powołania specjalnych komisji:**

Pierwsza z nich zajmie się opracowaniem aktów normatywnych, dotyczących reorganizacji budownictwa. W skład tej komisji wchodzą wybitni fachowcy i znawcy zagadnień budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego.

Druga komisja opracowuje program rozwiązania problemu szkód górniczych. Zadaniem komisji będzie m. in. zbadanie stanu szkód górniczych i środków zapobiegania ich powstawaniu, ustalenie perspektywicznego programu oraz opracowanie projektów aktów prawnych w tej dziedzinie.

Kolejne zarządzenie wydał prezes Rady Ministrów w sprawie **dalszych prac komisji do spraw budownictwa spółdzielczego,** powołanej w grudniu 1956 r. Zarządzenie to przedłuża działalność tej komisji oraz ustala zadania, jakie ma ona wykonać w terminie do 31 marca br. Zajmie się ona więc opracowaniem aktów normatywnych, związanych z realizacją nowej polityki mieszkaniowej, zakończeniem spraw dotyczących uporządkowania stanu posiadania starych spółdzielni mieszkaniowych oraz przygotowaniem aktów normatywnych w dziedzinie usamodzielnienia finansowego gospodarki miejskiej i organizacji władz nadrzędnych gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

Wysuwać [illegible] rad najlepszych

(Ciąg dalszy ze [illegible])

Niektóre listy c[illegible]ów świadczą, że wybo[illegible]ntują się, iż zgodnie [illegible]yznacją wyborczą, ka[illegible]w do rad wysuwają organizacje polityczne, społeczne w oparciu o opinie środowisk robotniczych i chłopskich. Chodzi im jednak o możliwość przedyskutowania zgłoszonych kandydatur, co zresztą gwarantuje im ordynacja wyborcza.

Jak wiadomo, listy kandydatów do WRN, PRN i MRN (miast wydzielonych) przed ich zarejestrowaniem w terytorialnych komisjach wyborczych, zostały poddane dyskusji na środowiskowych zebraniach konsultacyjnych, zorganizowanych przez Komitety FJN. Takich zebrań odbyło się w województwie ponad 500.

Jeżeli chodzi o listy kandydatów do GRN i MRN (w małych miasteczkach), to taka sama procedura obowiązuje przed ich zarejestrowaniem.

Listy kandydatów do GRN mają być zarejestrowane w powiatowych komisjach wyborczych 25 dni przed dniem wyborów. Do tej pory gromadzkie komitety FJN winny jak najszerzej zapoznać wyborców z proponowanymi kandydaturami na zebraniach konsultacyjnych. O ile w toku zebrań konsultacyjnych wyborcy wysuną konkretne, uzasadnione zarzuty przeciwko proponowanym kandydatom i zgłoszą kandydatów lepszych, bardziej odpowiadających kryteriom radnego, głosy ich powinny być wzięte pod uwagę. Chodzi przecież o to, aby na liście kandydatów znaleźli się ludzie najlepsi, cieszący się dobrą opinią i poparciem ogółu wyborców.

L. R.

Aktualności ze świata

Były premier francuski Mendes-France spędza urlop z małżonką w miejscowości Gstaad (Szwajcaria).

CAF

Marszałek Rokossowski wraca na stanowisko wiceministra obrony ZSRR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że marszałek Związku Radzieckiego K. Rokossowski został zwolniony ze stanowiska dowódcy wojsk zakaukaskiego okręgu wojskowego i wraca do Moskwy, gdzie obejmie funkcję zastępcy ministra obrony ZSRR.

Powstanie w Wenezueli zostało stłumione?

NOWY JORK (PAP). Jak już donosiliśmy, w głównej bazie lotniczej w Wenezueli Maracay wybuchło powstanie zbrojne przeciwko obecnemu prezydentowi tego kraju, Marcos Jimenezowi.

Powstanie to zostało jednak szybko stłumione przez wojska rządowe i trwało zaledwie jeden dzień. W czwartek nad ranem szef sztabu generalnego sił zbrojnych Wenezueli gen. Romulo Fernandez ogłosił przez radiostację rządową, iż garnizon w Maracay poddał się wojskom rządowym, a przywódcy powstania uciekli.

* * *

NOWY JORK (PAP). Z Caracas napływają wiadomości, świadczące, że wbrew poprzednim doniesieniom, powstanie nie zostało całkowicie stłumione przez rząd. W dniu 2 bm. bombowce należące do powstańców dokonały ponownego nalotu na Caracas, zrzucając bomby, które nie wyrządziły większych szkód. Nie ma też wiadomości na temat ofiar w ludziach.

„ŻYCIE PARTII" nr 1 styczeń 1958 r.

W NUMERZE

Helena Kozłowska — Za miesiąc wybory
Józef Olszewski — Ważne aspekty walki z korupcją
Zofia Sielczak — Towarzysz Caban dziękuje...
Anna Pawłowska — ZMS po roku
Janusz Janicki — Reportaż z refleksjami

Dyskusje i problemy

Juliusz Gelich — Unikajmy szufladkowania
Kajetan Gruszecki — Szerokim frontem

Na łamach bratnich pism

Postulaty godne uwagi (z „Partijnej Żiźni")

Dzielmy się doświadczeniami

Kazimierz Słomczyk — Tego co najważniejsze — jeszcze brak
Józef Siemek — Rzeszowskie przed wyborami (czytając prasę)
Władysław Adamski — Co dalej — po weryfikacji na wsi?
Feliks Siemiankowski — O informacji partyjnej
Marian Gutkowski — Gdy komisja KP nie ucieka od problemów
Franciszek Szymczyk — W radzie zakładowej „Wujka"
Mieczysław Woźniak — W pabianickiej „Bawełnie" rusza się
M. G. — ZMS-owcy jednej kopalni
Arnolt — To był początek
Antoni Filipek — Rozpoczęliśmy szkolenie
Andrzej Gąska — Wyjdźmy poza opłotki GS
(EX) — Chorzowski zespół działa
(ZET) — Wieś z tradycjami
Bolesław Kulski — Jak organizujemy szkolenie kandydatów

Szperając w terenie

J. K. — Może by tak sami decydowali?
Z. — Lepiej później niż wcale

Krytyka i bibliografia

Z. S. — Dyskusja trwa...

Różne — różne — różne

Co sądzę o projekcie ustawy o radach narodowych

Agencja Robotnicza zwróciła się do kilku działaczy rad z prośbą o wypowiedzenie swej opinii o przedłożonym w Sejmie projekcie ustawy o radach narodowych.

ADAM WENDEL
Dyr. Biura do Spraw Prezydiów Rad Narodowych Urzędu Rady Ministrów.

ROZSZERZENIE UPRAWNIEŃ — UMOCNIENIE AUTORYTETU

Projekt nowej ustawy o radach narodowych spełnia „zamówienie społeczne" nie tylko samych rad, ale, co ważniejsze, ludności pracującej.

Dla przyszłości rad ma duże znaczenie nie tylko zwiększenie zakresu działania rad narodowych wszystkich stopni, ale również należyty układ stosunków pomiędzy poszczególnymi ogniwami w samej radzie. Chodzi więc o umocnienie pozycji rad w stosunku do prezydium przez zastrzeżenie do decyzji rady węzłowych problemów życia terenu.

Rozważane jest czy zwiększenie uprawnień rady nie oznacza zwężenia zakresu działania prezydium i jego wydziałów. Oczywiście, umocnienie autorytetu władzy państwowej, zarówno centralnej jak i terenowej jest dzisiaj konieczne. Stworzenie silnego ośrodka władzy państwowej w terenie prowadzi poprzez rozszerzenie zadań rady narodowej i wydatne zwiększenie powagi samej sesji, umocnienie pozycji prezydium, wzmocnienie odpowiedzialności wydziałów. Pomiędzy tymi sprawami nie ma jakiejś wewnętrznej sprzeczności, przeciwnie, zachodzi logiczna więź. Równoczesne wzmocnienie wszystkich ogniw rad narodowych gwarantuje sprawę najważniejszą — tak upragniony przez ludność porządek w pracy terenowych władz.

W radach narodowych tkwiły zawsze duże możliwości potencjalne, które nie były należycie wykorzystane.

Dużo nowych i ciekawych momentów rodzi się w pracy rad narodowych i w Bochni, i w Nowym Sączu, i woj poznańskim czy olsztyńskim.

Temu nowemu, które się rodzi, pójdzie naprzeciw nowa ustawa o radach narodowych. Ale rzecz nie tylko w ustawie. Stałe rozszerzanie uprawnień rad, wydatne polepszenie ich składu, jakościowe wzmocnienie prezydiów uczyni z rad ważkie ogniwa władzy ludowej.

KAZIMIERZ KUCNER
Dyr. Biura Rad Narodowych Kancelarii Rady Państwa

Dyrektora Kucnera, który bardzo jest zajęty przygotowaniami do wyborów, poprosiliśmy tylko o odpowiedź na jedno pytanie:

— Co, Pana zdaniem, zasługuje na uwagę w projekcie ustawy?

Ze względu na konieczność przezwyciężenia chaosu w przepisach określających kompetencje rad zasługuje na uwagę:

— Uporządkowanie stosunków między radami poszczególnych stopni.

— Uporządkowanie wewnętrznej działalności rad narodowych (rady będą decydowały o komisjach, o regulaminie obrad itp.).

— Uporządkowanie stosunków między radami a instytucjami kierowanymi centralnie.

WILKI...

Z nadejściem zimy plaga wilków w Bieszczadach staje się coraz groźniejsza. W wielu wypadkach wdzierają się one do zagród chłopskich atakując psy, owce, świnie, a nawet ja łówki. W ostatnich dniach wielki basior (50 kg) wpadł do zagrody chłopskiej we wsi Bereska (pow. Lesko). Na alarm przybiegł ze strzelbą miejscowy nauczyciel F. Warchoł i celnym strzałem zabił wilka.

Na zdjęciu: F. Warchoł z zabitym basiorem.

2,5 tys. ha ziemi wydzielono dla osadników

Nowe gospodarstwa powstają w Ustrzyckiem

Jak wiadomo w południowo-wschodniej części woj. rzeszowskiego, a szczególnie w pow. ustrzyckim znajduje się wiele, niegdyś uprawnej ziemi, czekającej na zagospodarowanie. Pierwszy krok w kierunku przywrócenia części tych ziem kulturom zbożowym i okopowym już zrobiono.

Służba geodezyjna Zarządu Urządzeń Rolnych w Rzeszowie w 1957 r. przeprowadziła pomiary celem wydzielenia działek ziemi dla osadników w następujących wsiach: Jureczkowa, Wola Romanowa, Dźwiniacz Dolny, Zadwórze i Teleśnica Oszwarowa. Prace te wykonała służba geodezyjna na obszarze około dwa i pół tysiąca ha. W tym roku wytyczanie działek podejmą geodeci w Tworylnem, Paszowej, Rosolinie i Serednem Małym oraz będą je kontynuować w Polanie i Rosochatem.

W niektórych z wymienionych miejscowości powstają już nowe gospodarstwa. W Teleśnicy Oszwarowej np., gdzie zlikwidowano nierentowny PGR, założyło gospodarstwa 15 rodzin. Nie można nie wspomnieć, iż 10 z nich osiedliło się tu po przybyciu w ramach repatriacji z ZSRR. Otrzymali oni po 15 ha ziemi i budynki mieszkalne wraz z zabudowaniami gospodarczymi. W Teleśnicy Oszwarowej przygotuje się jeszcze dalszych 31 gospodarstw. (m.)

Czy wiecie, że...

...w pow. dębickim w okresie 3 ostatnich lat znacznie zwiększyły się kadry służby zdrowia. Mianowicie przybyło 11 lekarzy medycyny, 4 lekarzy dentystów, 8 felczerów, 2 położne, 11 dyplomowanych i 10 młodszych pielęgniarek oraz 3 laborantki medyczne.

Szpital powiatowy w Dębicy do 1954 roku liczył 115 łóżek. Obecnie stan ten wzrósł w dwójnasób, gdyż posiada już 236 łóżek, nie licząc oddziału dla noworodków na 20 łóżek.

* * *

...w latach 1955—1957 zagospodarowano w pow. leskim ponad 3 tys. ha odłogów przez osiedlenie 680 nowych rodzin, uwłaszczenie 2.200 gospodarstw i usprawnienie organizacyjne tamtejszych PGR. Ponadto wzorowo zagospodarowano 300 ha pastwisk i 600 ha łąk oraz zmeliorowano 115 ha gruntów ornych.

* * *

...mieszkańcy pow. strzyżowskiego mogą się poszczycić poważnymi osiągnięciami w zakresie tzw. czynów społecznych. W ostatnich latach wybudowano np. 2 piękne domy gromadzkie w Lubli i Godowej o łącznej wartości ok. 1 mln złotych, podczas gdy pomoc finansowa państwa wyraża się kwotą tylko około 100 tysięcy złotych. Wybudowano również szkołę w Gliniku Średnim, a kontynuowane są prace przy budowie szkół w Tułkowicach, Kobylu i Konieczkowej. W Grodzisku ludność buduje wiejski dom kultury kosztem około 530 tys. zł, podczas gdy pomoc państwa wynosi tylko 90 tys. zł. W czynie społecznym wybudowano tam także szereg nowych remiz strażackich i wyposażono straże w nowy sprzęt. (j)

W Krośnie 3 osoby uległy zaczadzeniu

(Inf. wł.) Przed kilku dniami Prokuratura Powiatowa w Krośnie powiadomiona została, że w mieszkaniu przy ul. Świerczewskiego 11 znaleziono 3 osoby bez oznak życia.

Jak stwierdzono, w mieszkaniu palił się piecyk gazowy. Przybyły lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon Zofii Piękoś, Władysława Piękoś i jego szwagra Tadeusza Krowickiego.

Przyczyną zajścia śmiertelnego było przypuszczalnie zatrucie czadem. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej. Wypadek ten winien być przestrogą dla tych, którzy pozostawiają na noc palące się piecyki gazowe. (m)

Jaką będziemy mieli pogodę?

Zachmurzenie duże z opadami śniegu, początkowo ciągłego, pod koniec tygodnia opad przelotny. Lekki spadek temperatury, w dolinach i na pogórzu do około minus 4 stopni, w partiach szczytowych gór do około minus 10 stopni. Wiatry będą przeważnie słabe, jedynie w partiach szczytowych umiarkowane z kierunków północno - zachodnich.

To nie Paryż widziany z wieży EIFFLA . . . .

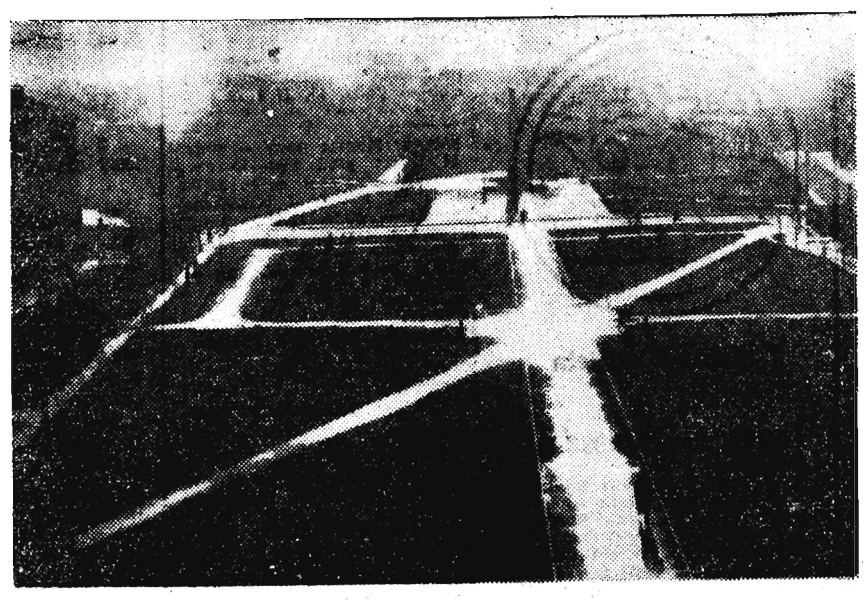

...tylko plac Zwycięstwa w Rzeszowie, sfotografowany z okna naszej redakcji

Foto — KOPEĆ

Rok 1957 przeszedł do historii

Osiągnięcia naszych naftowców

Do historii polskiej nafty przybyła nowa karta obrazująca wysiłki załóg robotniczych, inżynierów, techników i naukowców przemysłu naftowego. Dla każdego zastanawiającego się nad rozwojem tej gałęzi gospodarki narodowej przybyło szereg faktów z tej dziedziny, wiele osiągnięć wyrażających się najczęściej cyfrowo. Przybyło również zanotowanych ciemnych stron, które winny być bodźcem dla naprawy. Świadczą one o ile polski przemysł naftowy, a w szczególności kopalnictwo naftowe i wiertnictwo spełniły postawione w roku 1957 zadania.

W takich momentach zazwyczaj sięgamy pamięcią wstecz i przypominamy sobie okres, w którym rzucano plany i szkicowano pierwotne założenia. Przypominamy sobie więc, że zadania wydobywcze kopalnictw naftowych określono początkowo na rok 1957 cyfrą 177 tysięcy ton produkcji ropy. Rok temu w niektórych kopalnictwach dał się zauważyć objaw demobilizacji załóg, wzrastającego spadku wydobycia ropy, nie znajdującego pokrycia w ograniczonej ilości planowanych metrów. Dlatego też poszczególne kopalnictwa naftowe, bazujące na starej ropie słusznie warunkują zahamowanie spadku, wzmożeniem wierceń eksploatacyjnych i poszukiwawczych. Załogi tych kopalń stawiają sobie jako naczelne zadanie zdobycie środków na wiercenia, wysuwając odpowiednio uzasadnione prognozy geologów. Do głosu dochodzą rady robotnicze, służba geologiczna opracowuje projekty zazwyczaj płytkich wierceń eksploatacyjnych, dzięki czemu w Gorlickim i Krośnieńskim Kopalnictwie Naftowym, przy stosowaniu systemu gospodarczego uzyskano wiele ton ropy po znacznie niższej cenie. Pomogły do tego uzyskane kredyty mankowe z jakich mogą obecnie korzystać kopalnictwa.

Nie same jednak płytkie wiercenia eksploatacyjne przyczyniły się do powstrzymania spadku produkcji starych kopalń. Załogi eksploatacji położyły również nacisk na nowoczesne metody wtórnej eksploatacji, a szczególnie szczelinowanie otworów, kontynuowanie racjonalnie stosowanej metody zawadniania, odbudowy ciśnienia złoża, pogłębiań, rekonstrukcji otworów itp. Stosowanie tych metod przyczyniło się nieraz do wielokrotnej zwyżki produkcji starych, długo eksploatowanych odwiertów i dało ponadplanowe wydobycie „starej ropy"

Ale nie można zapominać o „nowej ropie", którą przemysł naftowy na Podkarpaciu zawdzięcza załogom wiertniczym Jasielskiego Przedsiębiorstwa GWPN. Wiertacze tego przedsiębiorstwa w ubiegłym roku oddali do eksploatacji kopalnictw naftowych 28 otworów z wydobyciem ponad 5 tysięcy ton ropy. Zainwestowane w tym kierunku fundusze przekroczyły cyfrę 77 mln złotych. Wiele z oddanych do eksploatacji otworów dało produkcję wybuchową i samoczynną co świadczy nie tylko o trafności założeń geologicznych (chociaż geologowie - naftowcy mogą się mylić) ale również o dobrze przeprowadzonych wierceniach. Dzięki wysiłkom załóg wiertniczych z JPGWPN odkryto nowe zasoby gazu ziemnego na Pogórzu tj. w Niwiskach, a ostatnio, jakby na podarunek gwiazdkowy dla społeczeństwa, ocenione za najbogatsze w tym rejonie, zasoby gazu ziemnego w Szczutkowie koło Lubaczowa. Za to ostatnie osiągnięcie należy się specjalnie podziękowanie załodze, gdyż stanowi ono ważny atut w rękach polskich naftowców, świadcząc równocześnie o słuszności wielu przewidywań naszych geologów.

Wysiłki załóg robotniczych przemysłu naftowego dały w efekcie to, iż już w dniu 20 grudnia 1957 r. wykonano plan wydobycia ropy.

Przy utrzymaniu planu zatrudnienia w kopalnictwach, przez zwiększenie wydajności pracy i racjonalną gospodarkę obniżono koszty wydobycia ropy średnio o 8 proc. na 1 tonę, gazu o 3 proc. na 1.000 m sześc. zaś gazoliny o 4 proc.

Nie zapomniano też o produkcji ubocznej, która chociaż nie obejmuje pierwotnych zamierzeń, jednak przyniosła duże korzyści w dziedzinie produkcji cegły i innych materiałów budowlanych dla potrzeb załóg.

W sumie załogi kopalniane osiągnęły ponadplanowo 12.500 tys. zł zysku, wypracowując 6 mln 500 tys. zł na fundusz zakładowy.

Poprawiły się nieco w nafcie warunki bytowe pracowników dzięki uzyskaniu 276 izb mieszkalnych (kosztem 9 mln złotych), przeznaczeniu 1.500 tys. zł na inwestycje w ramach akcji socjalnych, 3 mln 600 tys. zł na BHP i wiele innych.

Osobnym aspektem w nafcie po raz pierwszy jest przyznanie wielu wysokich stopni górniczych, co uznać można za wstęp do właściwej oceny pracy górnika, naftowca, nie tylko „honoris causa" ale i w sensie uznania ważności jego pracy i właściwego wynagrodzenia za pracę.

Jak więc widzimy, realne sukcesy naftowców są wyższe, niż je początkowo przewidywano. Sama produkcja ropy osiągnęła cyfrę 181 tys ton co może być nazwane sukcesem produkcyjnym. Ma on znaczenie nie tylko dla gospodarki w zakresie dostarczenia tak potrzebnych materiałów pędnych, ale również jest wybitnym osiągnięciem naukowców, techników, a zwłaszcza entuzjastów polskiego przemysłu naftowego, którzy widzą jego perspektywy rozwojowe nie tylko w Karpatach, na Pogórzu, ale i „wielką ropę" na Niżu. O realizację tych słusznych postulatów naftowcy walczą bezustannie, a rok 1957 dał im już pod tym względem pozytywne rezultaty w formie rewizji dotychczasowych poglądów „na szczeblu centralnym" na tempo dotychczasowych wierceń i inwestowania przemysłu naftowego

U podstaw tych niewątpliwych osiągnięć leżą zdobycze Października. Ale również październikowe przemiany upoważniają nas popatrzeć odważnie prawdzie w oczy i ocenić cienie naszej nafty. Cienie te bynajmniej nie umniejszają zasług i wysiłków naftowców a przeciwnie nieraz je podkreślają i świadczą o ofiarności robotnika naftowego. Ogólnym pragnieniem załóg naftowców jest zdobycie podstaw większej rentowności przedsiębiorstw nie tylko drogą właściwej gospodarki (co leży w kompetencjach samych załóg), ale również przez właściwe ustalenie cen ropy krajowej jako surowca, w stosunku do cen przetworów naftowych na rynku krajowym. Odpowiednie ceny ropy i przyznanie części zysku dla załóg eksploatacji jest problemem dotychczas nie rozstrzygniętym, ale już dyskutowanym przez czynniki kompetentne. Rozstrzygnięcie tego problemu byłoby pełnym sukcesem, ale już sama dyskusja jest sukcesem częściowym.

Dla wiertników przemysłu naftowego, poza zasadniczą kwestią uznania właściwej roli wiertaczy, bezpośredniego wpływu na produkcję i rozwój przemysłu naftowego, pozostaje od dawna paląca sprawa dobrych, gwarantujących postęp wiercenia urządzeń, a zwłaszcza narzędzi wiertniczych. Bez spełnienia tego postulatu, trudno mówić o postępie i jakości wierceń, obniżce kosztów, a co za tym idzie, wzroście zarobków załóg wiertniczych. A przecież bez widoków odpowiednich zysków materialnych nie ma widoków na szczytowe osiągnięcia produkcyjne. Tymczasem wiertacz cierpi za winy niepowetnione, jakie mu się imputuje, gdyż nie może dobrze wiercić i lepiej zarobić.

Na zakończenie podkreślić jeszcze należy nową atmosferę, jaka ożywiała rzesze pracowników naftowych w roku 1957. Tym ożywczym tchnieniem są zdobycze Października, uchwały VIII, IX i X Plenum KC PZPR. Natchnęły polskich naftowców wiarą w słuszność nowej polityki partii i pomogły zerwać z błędnymi teoriami, które w minionym okresie ciążyły jeszcze hamująco na poczynaniach załóg. Zerwano już z teoriami, które nieraz stawiały pod znakiem zapytania wiele zamierzeń i niweczyły moralny dorobek sławnych w całym świecie polskich naftowców. Dzięki przemianom październikowym w radach robotniczych doszedł faktycznie do głosu robotnik naftowy i przejął na siebie współodpowiedzialność za przyszłość polskiej nafty.

Stanisław Witowski

Seryjna produkcja autoskuterów

Zakłady Wytwórcze Urządzeń Sygnalizacyjnych w Katowicach - Wełnowcu przystąpiły 2 bm. do seryjnego wytwarzania elementów do śląskiego autoskutera. Próbna seria tych małych, zgrabnych i ekonomicznych w eksploatacji samochodzików — 50 sztuk — ma opuścić zakłady w końcu I kwartału br.

W hucie „Silesia" koło Rybnika poważnie zaawansowane są prace nad oprzyrządowaniem do tłoczenia karoserii autoskuterów.

Z CAŁEGO WOJEWÓDZTWA

Sobota, Niedziela

4, 5

STYCZNIA 1958 r.

RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 3 ul. Goslara 1
Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 58 w niedziele i święta czynna od godz. 10 do 13
Pogotowie Ratunkowe, tel. 09, ul. Obrońców Stalingradu 29
Pogotowie MO: tel. 07
Straż Pożarna: tel. 08, ul. Mickiewicza 10
MIELEC
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 54, ul. Kościuszki 5
STALOWA WOLA
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 84, ul. Staszica 9
NISKO
Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 56, ul. Apteczna 20
PRZEWORSK
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 67, Rynek 137
ŁAŃCUT
Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 48, ul. Rzeźnicza 17
KOLBUSZOWA
Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 35, ul. 3 Maja
DĘBICA
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 15, ul. Spółdzielcza 7
PRZEMYŚL
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 61, ul. 1 Maja 20
JAROSŁAW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 25, ul. Grunwaldzka 2

TEATR

TEATR IM. WANDY SIEMASZKOWEJ — sobota — „Balladyna" godz. 19 niedziela godz. 15 Kot w butach, godz. 19 — „Balladyna"

BIBLIOTEKI

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie ul. Tkaczowa
Wypożyczalnia i czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 10—19
Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna (plac Zwycięstwa) dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego czynna od 8—20
Biblioteka Techniczna NOT w Rzeszowie ul. 1 Maja (gmach WRN)
Wypożyczalnia i czytelnia czynna od godz. 15—19
Biblioteka WDK (ul. Okrzei 7) czynna we wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 15—19, w niedziele od godz 10—14
FOTOPLASTIKON (ul. 3 Maja) czynny codziennie od godz. 9—20

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Miałem 7 córek — godz. 16, 18, 20
Dwie Dorotki — godz. 10 (bajka)
Amundsen — godz. 11 (film dokument.)
ŚWIT (ul. Sanglewicza) — Sobota — nieczynne
Niedziela — Igraszki z diabłem — godz. 16, 18 i 20
Poranek: Niezwykły mecz — godz. 14
APOLLO (ul. W. Hibnera) — sobota — Dziewczyna i dąb godz. 17 i 19
niedziela — Dziewczyna i dąb — godz. 15, 17 i 19
ODEON (ul. Pstrowskiego) — sobota: Koniec nocy — godz. 17 i 19; niedziela: Chleb, miłość i fantazja — godz. 15, 17 i 19. Poranek: Królewna żabka — godz. 11.
WDK (ul. Okrzei 7) — nieczynne
MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Ludzie i kaprale — godz. 17 i 19
GÓRNO
Zdrowie — Torrente Indiano
GŁOGÓW
Związkowe — Odrodzeni
TYCZYN
Skarb — Czterdziesty pierwszy
MIELEC
Bajka — Oszukani
Tęcza — Syn hrabiego Monte Christo, niedz. — Stawka o życie
Dom Kultury — Dwie godziny
DĘBICA
Ucieczka — sobota Człowiek w żelaznej masce, niedz. Kochanek Lady Chatterley
Związkowe — niedz. — Mały bohater
DĘBA
Metalowiec — Szkice węglem
ŁAŃCUT
Znicz — Pod chmurami
Związkowe — niedz. — Królowa Margot
PRZEWORSK
Warszawa — Kapelusz pana Anatola
STALOWA WOLA
Wrzos — sobota — Futro nurkowe, niedz. — Umberto
Stal — Panna de Scudery
TARNOBRZEG
Wisła — Prawdziwy koniec wielkiej wojny
SARZYNA
Brygadzista — Zemsta
NISKO
San — Wujaszek z Ameryki
KOLBUSZOWA
Grażyna — sobota — Witaj nam Mr Marshall, niedz. — Dziewczęta z Placu Hiszpańskiego
LEŻAJSK
Radość — Zbrodnia przy ulicy Dantego
ROZWADÓW
Polonia — Bogaczka
PILZNO
Iskra — Tajemnica wiecznej nocy
RADOMYŚL
Światowid — Rekrut Bum
RANIŻÓW
Kujawiak — Paryski listonosz
KAŃCZUGA
Piast — Odrodzeni
BRZEŹNICA
Kultura — Stawka o życie
RUDNIK
Rusałka — Wujaszek z Ameryki
ROPCZYCE
Przyjaźń — Torrente Indiano
PUSTKÓW
Związkowe — Czarna teczka
PRZEMYŚL
Roma — sobota — Przygody Pata i Patachona, niedz. — Na trasie do Bordeaux
Bałtyk — sobota — Fernand cowboy, niedz. — Koniec nocy
Olimpia — Godzilla
Klub Garnizonowy — Tajemnica domu towarowego
JAROSŁAW
Gdynia — Monsieur Ripois
Klub Garnizonowy — sobota — Śmierć rowerzysty, niedz — Mordercy są wśród nas
LUBACZÓW
Melodia — sobota — Pierwsze porywy, niedz. — Lunatyk
BIRCZA
Pobudka — Mały bohater
RADYMNO
Świt — Bohaterowie są zmęczeni
ŻURAWICA
Świteź — Czterdziesty pierwszy

UWAGA: repertuar kin podajemy wg informacji CWF

Kto może udzielić informacji MO ?

W listopadzie 1957 roku na torach kolejowych w Załężu (pow. Rzeszów) znaleziono zwłoki mężczyzny w wieku 17-20 lat. Przy denacie nie znaleziono żadnych dokumentów. Pomimo śledztwa nie zidentyfikowano dotychczas jeszcze zwłok. W związku z tym Komenda Miasta MO w Rzeszowie za naszym pośrednictwem zwraca się do społeczeństwa z prośbą o udzielenie informacji potrzebnych do ustalenia nazwiska ofiary nieszczęśliwego wypadku.

RYSOPIS DENATA:

Wzrost 158 cm, włosy ciemne, długie czesane do góry Postać wysmukła, twarz owalna, oczy niebieskie. Denat ubrany był w dresy koloru brązowego, koszulę w kratę popielato czerwoną, buty gumowe.

Kto mógłby udzielić jakichkolwiek informacji na ten temat proszony jest o zgłoszenie się w Komendzie Miasta MO w Rzeszowie.

Przemysł terenowy i rzemiosło
w powiecie mieleckim rozwijają się...

W okresie minionej kadencji rad narodowych w powiecie mieleckim nastąpił dalszy rozwój przemysłu terenowego i rzemiosła. Największy wkład pracy do rozwoju przemysłu i rzemiosła bezsprzecznie włożyła PRN w Mielcu.

Po rozbudowie suszarń w cegielni w Mielcu i Rzemieniu oraz w Zakładach Betoniarskich — zwiększona została produkcja. Od szeregu lat nie wykorzystany właściwie budynek kaflarni i zajmowany na magazyn pierza, przekazany został w br. mieleckim Zakładom Materiałów Budowlanych, które przeprowadziły w nim odpowiednie remonty i uruchomiły produkcję kafli. Znalazło tu zatrudnienie kilkanaście osób. Obok Mieleckich Zakładów Materiałów Budowlanych działają w powiecie mieleckim drobne zakłady podlegające Tarnobrzeskim Zakładom Przemysłu Terenowego jak Zakład Kuśniersko - Krawiecki na Osiedlu oraz Tartak w Rzemieniu, w którym trwa obecnie rozbudowa.

W związku z tym iż w obydwu zakładach istnieją duże możliwości dalszego rozszerzania produkcji, PRN wystąpiła z wnioskiem o utworzenie w Mielcu Zakładów Przemysłu Terenowego, aby przejąć wszystkie istniejące drobne zakłady przemysłowe na terenie powiatu. Dzięki dużej pomocy PRN rozbudowany został i unowocześniony Zakład Mleczarski oraz Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie.

Jak dotychczas wyniki w spółdzielniach pracy są na ogół dobre. Na szczególne podkreślenie zasługuje tu Spółdzielnia Konfekcyjna im. Fornalskiej, która stała się najlepszą i już w październiku ubr. zameldowała o wykonaniu planu rocznego.

Ponadto w powiecie powstało 115 nowych punktów rzemieślniczych (i obecnie jest ich 235) oraz 5 wytwórni materiałów budowlanych.

R. N.

Od słów — do czynów

W 1955 roku mieszkańcy Nienadowej — pow. Przemyśl rozpoczęli budowę domu kultury, którego koszt wyniesie 2,5 mln zł Wartość dotychczas wykonanych prac wynosi 400 tys. zł. Mieszkańcy wsi na budowę domu kultury dostarczają drzewo, kamień, piasek, żwir i robociznę niefachową

Nie jest to jedyne przedsięwzięcie mieszkańców Nienadowej. W minionym okresie odremontowali oni świetlicę, do której dobudowali salę przeznaczoną na zebrania wiejskie.

Szczycą się oni również z odbudowania miejscowej szkoły podstawowej, uruchomienia młyna gospodarczego, uregulowania 2 km długości potoku wybudowania poczekalni na przystanku PKS.

Dla uczczenia 20 rocznicy strajków chłopskich wieś wybudowała własnym kosztem pomnik. Obecnie mieszkańcy Nienadowej pracują przy remoncie remizy strażackiej oraz gromadzą materiał na budowę szkoły w Hucisku Nienadowskim.

(ak)

Na ekranach naszych kin

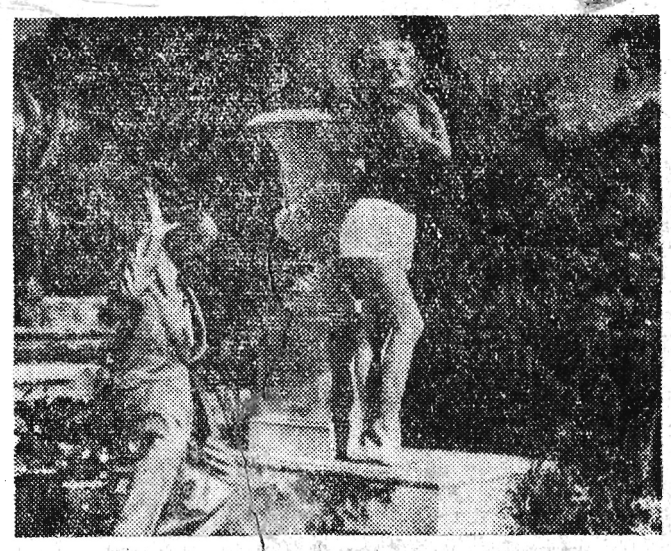

Niesłabnącym powodzeniem cieszy się wyświetlany obecnie w kinie „Zorza" film produkcji francuskiej pt. „Miałem 7 córek".

Na zdjęciu: scena z filmu.

Aresztowany za znęcanie się nad żoną i dziećmi

Jan Małek, zamieszkały w Stalowej Woli ul. 1 Maja 26, od dłuższego czasu w stanie nietrzeźwym znęcał się nad żoną i dziećmi.

Obecnie za swoje wybryki został aresztowany przez funkcjonariuszy MO w Stalowej Woli. Warto wspomnieć, że był on kilkakrotnie zatrzymywany za chuligaństwo i zakłócanie porządku.

(wb)

Zgaduj — Zgadula *dla najmłodszych* w kinie „Zorza"

Uwaga najmłodsi kinomani! — Kierownictwo kina „Zorza" w Rzeszowie przygotowało wam z okazji Nowego Roku bardzo przyjemną niespodziankę. Będą nią seanse filmowe dla młodzieży, połączone z atrakcyjnymi konkursami Zgaduj - Zgadula dla najmłodszych. Uczestnicy konkursu otrzymają wartościowe nagrody w postaci teczek, wiecznych piór, gier rozrywkowych, książek itp.

Prócz filmu i konkursów uczestnicy imprezy zobaczą występy szkolnych zespołów artystycznych. Imprezy odbędą się w poniedziałek 6 bm. Początek pierwszej imprezy o godz. 10, drugiej zaś o godz. 12.

A więc przygotujcie się do konkursów. Nagrody czekają.

(kel)

KOMUNIKAT

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rzeszowie zawiadamia mieszkańców miasta oraz instytucje, że w dniu 5 stycznia br. od godz. 10 do 12 nie będzie wody wodociągowej z powodu wymiany urządzeń elektrycznych na stacji pomp.

DLA Każdego coś smacznego

(SOBOTA)

CO DZIŚ NA OBIAD?

ZUPA grzybowa.

ZRAZY mielone, kasza hreczana.

KOMPOT z suszonych śliw i jabłek.

RADIO

SOBOTA

Program I na fali 1322 m

Program dnia: 8.15 11.50.

Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.04 15.00 19.00 21.00 23.00.

Od godz. 5.00 do 8.15 transmisja programu II 8.20 Gitara i harmonijka ustna 8.35 Muzyka i aktualności 9.00—11.50 Przerwa 12.25 Sulty rozrywkowe 13.00 „Na swojską nutę" 13.20 Muzyka dla wszystkich 14.05 Utwory na obój 14.20 Koncert ork. rozgł. łódzkiej PR pod dyr. Henryka Debicha 15.10 Melodie filmowe 15.30 Koncert z płyt „Muza" 16.30 Koncert popołudniowy 17.00 „Dla dzieci starszych" turniej geograficzny 17.30 Amerykańskie pieśni ludowe cz. I „Pieśni starego Zachodu" 17.55 Wolna trybuna literacka 18.10 Koncert życzeń muzyki poważnej 19.30 Koncert krak. ork. i chóru PR pod dyr. Jerzego Gerta 20.30 „Prezent ślubny" słuchowisko wg opow. Michele Maurois 21.26 Wiadomości sportowe 21.30 Wieczór rozrywkowo - taneczny 22.00 Teatr Eterek odc. pow. Jeremiego Przybory 23.10 „Hallo Spitsbergen" Hallo Hornsund" 23.25 Mozart: Sonata f-dur.

Program II na fali 367 i 3106 m

Program dnia: 6.40 15.05.

Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 8.30 12.04 16.00 18.30 (w przerwie koncertu) 23.50.

6.10 Duety instrumentalne 7.10 Muzyka taneczna 8.15 Gra ork. Melachrino 8.36 Utwory skrzypcowe w wyk. Igora Ojstracha 9.00 Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta" 10.00 „Stopień trzeci" pog. mgr Wilhelma Dichtera z cyklu „Sztuczne księżyce" 10.10 Aud. z cyklu: „Ludowe zespoły regionalne 10.30 Poranny Koncert Chopinowski 11.00 Koncert orkiestr rozrywkowych 12.25—13.05 Przerwa 15.10 Pieśni Liszta i Griega 15.30 Dla dzieci aud. słowno-muz. pt. „O Ludomirze Różyckim" 16.05 Koncert w wyk. małej ork. rozgł. śląskiej PR pod dyr. Jana Liersza 17.00 Sobotni podwieczorek taneczny 18.05 Janaczek: Fragment rapsodii „Taras Bulba" 19.00 „Nowości muzyki rozrywkowej" 19.30 „Co nowego za granicą" 20.23 Kronika sportowa 20.35 Friml: Wiązanka z komedii muzycznej „Król włóczęgów" 21.45 Muzyka taneczna 22.20 Koncert wieczorny.

NIEDZIELA

Program I na fali 1322 m

Program dnia: 6.04 11.50.

Wiadomości: 6,30 7,30 8,30 18.00 21.00 23.00.

6.10 „W niedzielny poranek" 7.40 Sportowcy wiejscy na start 7.50 Coates: suita czterech stuleci 8.15 „Radioproblemy" audycja biura studiów 8.40 „Przeglądy i poglądy" 9.05 W rytmie tanecznym 9.40 Dla dzieci w wieku przedszkolnym — montaż słowno-muzyczny „Dzwonki i dzwony" na podstawie wiersza L. Krzemienieckiej 10.30 Utwory fortepianowe gra Claudie Arran 10.50 Skrzynka ogólna PR. 11.00 Słuchamy muzyki ludowej 11.20 „Książki które na nas czekają" 13.15 Reportaż dźwiękowy 13.45 Koncert estradowy 14.30 Pieśni Feliksa Nowowiejskiego 15.00 Z życia Związku Radzieckiego 15.30 „W niedzielne popołudnie" 16.30 „Księga papugi" fragm. ze zbioru baśni perskich Sijai Nechszebi 18.00 Rozmaitości czyli magazyn literacki 19.05 Felieton aktualny 19.15 Gra ork. PR pod dyr. Kazimierza Turewicza 20.00 „Oberża pod wesołym winiarzem" aud. w oprac. Aleksandra Rymkiewicza 21.00 Z kraju i ze świata 21.35 Wiadomości sportowe 21.40 Gian Carlo Menetti „Amahl i trzej nocni goście" 22.38 Muzyka taneczna.

Program II na fali 367 i 3106 m

Program dnia: 5.34 12.34.

Wiadomości: 6,30 7,30 8,30 16.00 20.00 23.50.

6.06 „Wesołe melodie i piosenki" 7.10 „Od sola do orkiestry" 8.10 Melodie filmowe 8.30 Muzyka organowa 9.00 Fala 56 9.15 Amatorskie zespoły przed mikrofonem 9.35 Orkiestry rozrywkowe 10.00 Nowe pozycje „polskich nagrań" 10.30 Audycja z cyklu: „opowieści wędrownicze" 11.00 Koncert życzeń 12.15 „Kalejdoskop muzyczny" 13.00 „Zaloty" pog. dr Jana Żabińskiego 13.15 Gra kapela Feliksa Dzierżanowskiego 13.45 Niedzielny magazyn dla wsi 14.10 Audycja z cyklu „Niezapomniane stronice" „Frembeliczki" fragm. pow. Józefa Weyssenhoffa pt. „Sobół i panna" 14,30 „Miłośnikom pięknej muzyki" 15.00 Dla dzieci słuch. pt. „Panienka z okienka" wg pow. Deotyny cz. I 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych w opracowaniu Stefana Litauera 17.00 Muzyka taneczna 17.30 „Wesoły kramik" aud. 101 17.45 Muzyka taneczna 18.30 „Faraon" słuch. wg pow. Bolesława Prusa cz. II 20.20 Wiadomości sportowe 20.25 Wieczorna serenada 21.00 Melodie taneczne gra zespół Jerzego Haralda 21.30 „Matysiakowie" 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe 22.45 Z cyklu: Muzyka różnych narodów — muzyka portugalska.

SPORT

Wpłynęło już 256 rozwiązań na świąteczny Konkurs „Stadionu"

Po ukazaniu się noworocznego numeru „Stadionu" liczba rozwiązań nadesłanych na Wielki Świąteczny Konkurs „podskoczyła" do 256. Zapowiedź o jego przedłużeniu ucieszyła wszystkich, którzy nie zdążyli jeszcze nadesłać rozwiązań z braku kuponów i umożliwiła równocześnie wzięcie udziału w konkursie.

Jak twierdzą liczni czytelnicy i sympatycy sportu Świąteczny Konkurs „Stadionu" jest dziecinnie łatwy i można go rozwiązać w kilka minut bez większego wysiłku. Oczywiście, w ich stwierdzeniu jest wiele prawdy, a równocześnie dużo przesady. Jak zdążyli się zorientować organizatorzy konkursu, w stercie kopert, które otworzono celem przeglądnięcia nadesłanych kuponów znajdowało się bardzo dużo rozwiązań błędnych. Wielu uczestników konkursu zasugerowanych widocznie głównymi wydarzeniami, nie bacząc na drobne szczegóły popełniło wielką gaffę. Jaką? Tego w tej chwili nie wolno jeszcze wyjaśniać bowiem konkurs trwa. Należy tylko nadmienić, że największe trudności w rozszyfrowaniu przedstawiają uczestnikom konkursu rysunki oznaczone numerami: 1, 8, 10, 11.

* * *

UWAGA! — organizatorzy konkursu zwracają się do ofiarodawców nagród z prośbą, o telefoniczne poinformowanie o ufundowanych nagrodach, z uwagi na konieczność ułożenia ich pełnej listy.

Hokeiści ruszają do mistrzowskich bojów

W najbliższą niedzielę i poniedziałek hokeiści naszego województwa zainaugurują rozgrywki o mistrzostwo klasy A.

Niedzielno-poniedziałkowy „rozkład jazdy" przewiduje następujące spotkania:

GRUPA I
(niedziela 5 bm.)
w Krośnie: **Krośnianka — Stal Stalowa Wola** (sędziują: Głowacz i Ulm),
w Sanoku: **Sanoczanka — Czuwaj** (Szary, Gbyl).
(Poniedziałek 6 bm.)
w Sanoku: **Sanoczanka — Stal St. Wola** (Szary Hull),
w Krośnie: **Krośnianka — Czuwaj Przemyśl** (Hull, Ulm).

GRUPA II
(niedziela 5 bm.)
w Krośnie: **Legia — Górnik Gorlice** (Mikusiński, Wojnar).

(Poniedziałek 6 bm.)
w Rzeszowie: **Resovia — Górnik Gorlice** (Kraus i Głowacz) godz. 11 nowe lodowisko przy ul. Turkienicza (obok basenu).
w Jarosławiu: **JKS Jarosław — Legia Krosno** (Stachowicz, Kotelnicki).

Kadra przegrywa ze Spartakiem Moskwa

Nielepiej rozpoczęła nasza kadra hokejowa nowy rok. W czwartek 2 bm. na warszawskim sztucznym lodowisku kadra „A" przegrała niespodziewanie z moskiewskim Spartakiem 4:8 (2:3, 2:2, 0:3). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Krawczenko — 3, Majorow — 2 oraz Skibiński, Wałkow i Fiedorow, a dla Polaków — Pawełczyk — 2 oraz Ogórczyk i Zawadzki.

Widzów około 3 tys. Sędziowali: Donskoj (ZSRR) i Wujek (Polska).

Kadra pozbawiona właściwie I ataku, gdyż zabrakło chorego Kurka oraz kontuzjowanego na początku meczu Gosztyły, zagrała słabo. Na mecz nie stawili się również dwaj obrońcy: Różański i Chmura (zawiadomili, że są chorzy), a grającego na turnieju w Krynicy bramkarza KTH Pabisza zastępował nierówny Wacław.

Zespół polski grał w następującym składzie: Wacław — Chodakowski, Jedrol — Zawadzki, Olczyk — Janiczko, Czech, Gosztyła — Burek, Wilczek, Pawełczyk — Jonczyk, Skotnicki, Ogórczyk.

Hokejowa kadra „B" przegrywa

W drugim dniu, rozgrywanego w Krynicy, międzynarodowego hokejowego turnieju noworocznego odbyło się spotkanie między zespołem CSR Banik Chomutov a Kadrą „B". Zwyciężyła drużyna CSR 4:0 (2:0, 1:0, 1:0). Bramki zdobyli: Hribal, Cerny, Cimermann i Kaftan.

NOWINY RZESZOWSKIE

wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie" RSW „Prasa". Redaguje Kolegium. — Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (I i I piętro).

Telefony: Centrala 11-43, naczelny redaktor 10-75, zastępca redaktora naczelnego 16-00, sekretarz redakcji, wewn. 17, dział partyjny, wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny, wewn. 80, dział kulturalny, wewn. 98, dział miejski, wewn. 83, dział sportowy i dział informacji 13-98, dział terenowy, wewn. 15, dział łączności z czytelnikami, wewn. 91. Redakcja nocna 10-17 (18-36). Administracja tel. 18-56, finansowy, wewn. 78, wydawniczy, wewn. 77, administracja, wewn. 92. Oddziały redakcji: Przemyśl, ulica Waryńskiego nr 15, tel. 27-00. Krosno, ul. Słowackiego 6 (II piętro) pokój 22, tel. 499. Mielec, plac Dzierżyńskiego (KP PZPR) — tel. 207, 104.39. Stalowa Wola, ul. Wolności (bud. PMRN) tel. 261.

Biuro Reklam i Ogłoszeń — 18-52.

Cena prenumeraty pocztowej miesięczna 10 zł, kwartalna 30 zł, półroczna 60 zł, roczna 120 zł.

Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne.

D-2